

czona do wszystkich obrad, potrafiła ona wyrzucić duży wpływ na ogólny przebieg rokowań. Delegaci sowieccy poparli silnie stanowisko Turcyi w kwestyi cieśnin, oświadczając się za otwarciem ich dla ogólnego ruchu handlowego, z wykluczeniem okrętów wojennych, nadzór pozostawiając w rękach Turcyi, a nie mocarstw. Czuąc za sobą poparcie rosyjskie, Ismet basza nie okazywał też mniej skłonności do ustępstw, niż się spodziewano. Dyploma-



Rola sowieków w Lozannie: Dokonane w ostatnich dniach w Lozannie zdjęcie fotograficzne Cziczera w mundurze jenerała czerwonej armii, którą to godność ofiarowano mu w uznaniu wielkich zasług dla sowieckiej Rosyi.

cya sowiecka, w szczególności zaś Cziczera, odniosła znowu zwycięstwo i dowiodła, że potrafi każdą sposobność wyzyskać na swą korzyść i zmusić mocarstwa, nie uznające oficjalnie sowieckiej Rosyi, do poważnego z nią liczenia się.



Morderca ś. p. prezydenta Narutowicza.

W dniu 30. grudnia b. r. staje w Warszawie przed sądem zwykłym sprawca zamachu, dokonanego w dniu 16. bieżącego miesiąca na osobie ś. p. prezydenta Narutowicza, artysta malarz, Eligiusz Niewiadomski.

Fakt sam i okoliczności mu towarzyszące zbyt dobrze znane są Czytelnikom, abyśmy mieli bawić się w ponowne roztrząsanie, ograniczymy się zatem jedynie do podania niektórych dat z życia mordercy.

Eligiusz Niewiadomski urodził się w r. 1869. Po ukończeniu szkoły realnej w Warszawie i Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu, poświęcił się karierze artystycznej, którą rozpoczął w kraju, a kontynuował w Paryżu. Wkrótce jednak porzucił malarstwo, a powróciwszy do kraju oddał się krytyce artystycznej, wykładając ponadto historię sztuki w kilku wyższych zakładach naukowych warszawskich, między innymi także w tamtejszej Szkole Sztuk Pięknych. Jako krytyk, wszedł w bliższy kontakt z dziennikarstwem, zabierając niejednokrotnie głos także i w sprawach ogólnych, ze sztuką nic wspólnego nie mających. W odrodzonej Polsce zajmował wyższe stanowisko w Ministerstwie Kultury i Sztuki, gdzie za czasów Przesmyckiego i Heuricha kierował departamentem sztuk plastycznych.

Zdania co do stanu umysłowego Niewiadomskiego i jego poczytalności są podzielone. Jedni przedstawiają go jako człowieka zupełnie normalnego i za swe czyny odpowiedzialnego, inni natomiast twierdzą, że swojego czasu uległ on wypadkowi, który wpłynął ujemnie na jego stan psychiczny.

Cuda nieuczonej techniki.

Tybet, ten kraj otoczony do niedawna nimbem świętych tajemnic, dzisiaj dzięki śmiałości i poświęceniu odważnych podróżników zbadany bliżej, przedstawia istotnie wiele ciekawych i niezwykłych urządzeń, świadczących, że kultura w bajecznym tym kraju stała jednak na znacznej wysokości.

Rycina przynależna do tego artykułu przedstawia jeden z takich „cudów nieuczonej techniki”. Jest to most trzcinowy wiszący nad rzeką Dihong, osiągający wysokość 50 m. w środku, a 100 m. na obu przyczółkach.

Rzeka Dihong przepływa południowy Tybet, zamieszkały przez plemię Abor.

Dokładniejsze zbadanie tych pod każdym względem ciekawych okolic, dotychczas bardzo mało znanych szerszemu światu, a zasługujących na to w zupełności, zawdzięczamy przede wszystkim Anglikom. Londyńskie Towarzystwo Geograficzne od dwu już lat zajmuje się wyszukaniem dostępu na szczyt Gaurizankaru, pozatem na swoją rękę urządzają w głąb kraju wycieczki naukowe liczni podróżnicy, głównie angielskiego pochodzenia.

Niedawno przybył do Kalkuty sir George Pereire, wojskowy attache poselstwa angielskiego

w Chinach, po odbyciu w ciągu 2-ech lat prawie całkowicie pieszo 7.000 milowej podróży przez Tybet. W ciągu podróży Pereire nie spotkał się z żadnym wrogim wystąpieniem ze strony ludności, nawet w prowincjach, w których panuje bandytyzm. Pereire był wszędzie dobrze przyjmowany, pozwolono mu nawet wejść do Lhasy, gdzie spotkał się z Dalai Lamą.



Cuda nieuczonej techniki: Most trzcinowy nad rzeką Dihong w Tybecie.

Z dziedziny karkołomnego sportu.

Dotycząca rycina przedstawia oryginalną w pojęciu łódź lodową, opatrzoną w żagiel, którym śmiały sportowiec może łatwo manewrować nadając dowolny kierunek biegu łodzi, będącej właściwie czernią pośrednią między sankami, a olbrzymią łyżwą.

Jest to sport niezmiernie trudny i wymagający ogromnej wprawy i przytomności umysłu. Ale dla-



Morderca ś. p. prezydenta Narutowicza: Artysta malarz, Eligiusz Niewiadomski.

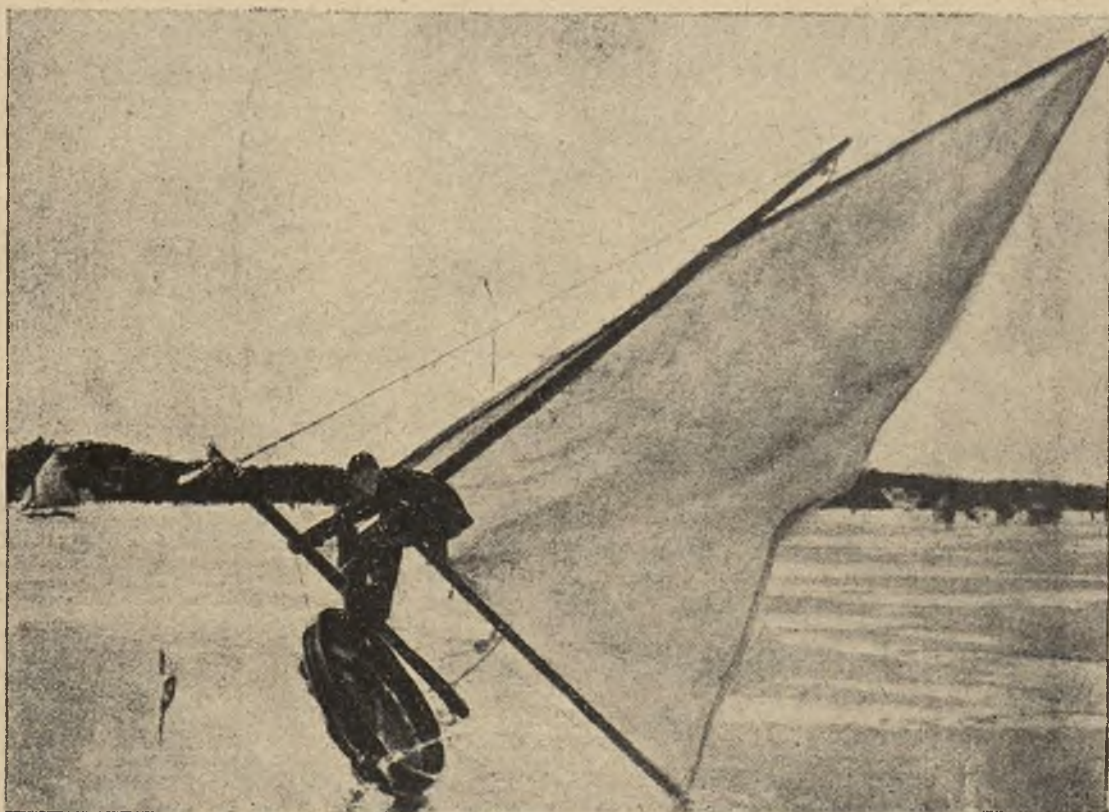
tego właśnie znajduje zapalonych zwolenników wśród północnych mieszkańców Skandynawii. Jest to sport w każdym razie bardzo oryginalny, bo pozwalający żeglować po jeziorach i morzach, pokrytych powłoką lodową.

Zgon wybitnego obrońcy.

Każde miasto ma swoje charakterystyczne właściwości tak pod względem topograficznym i architektonicznym jak i swych typów.

Te typy ludzkie są wybitnymi rysami fizjonomii miasta.

Takim charakterystycznym typem, bujną, na wskroś oryginalną indywidualnością na bruku warszawskim był zmarły niedawno Korwin Piotrowski. Nieboszczyk pochodził ze znanej szlacheckiej rodziny kresowej, był rodzonym bratem zna-



Z dziedziny karkołomnego sportu: Łódź lodowa opatrzona żaglem.